



Fot. Pixabay

**Eksperci ogólnoeuropejskiego programu ESPON przedstawiają trzy, najbardziej prawdopodobne scenariusze transformacji gospodarczej i demograficznej państw bałtyckich do 2050 roku. Okazuje się, że przed Polską zwróconą ku morzu, poza licznymi wyzwaniami, stoją wielkie szanse rozwojowe.**

Ze względu na strategiczne położenie, posiadane zasoby oraz wrażliwość na zmiany klimatyczne Morze Bałtyckie wywiera znaczący wpływ na rozwój całej Polski - a w kolejnych dekadach będzie on stale wzrastał. Centralne położenie Bałtyku sprawia, że od stuleci komunikuje on rozległy region rozciągający się od norweskich fiordów po dolinę Wisły. Również w XXI wieku pełni on istotną funkcję w rozwoju gospodarczym wielu państw i regionów.

Region Morza Bałtyckiego (ang. Baltic Sea Region; BSR) obejmuje Polskę, Litwę, Łotwę, Estonię, Finlandię, Szwecję, Danię i północne Niemcy, jak również Norwegię, Białoruś oraz północno-zachodnią Rosję. Trzy ostatnie z tych państw nie należą do Unii Europejskiej, co jednak nie uniemożliwia im aktywnego udziału w międzynarodowych projektach związanych z Bałtykiem. BSR jest również pierwszym europejskim makroregionem posiadającym wizję rozwoju przestrzennego przyjętą w 1994 roku i odnowioną w 2009 roku. Zakłada ona ścisłą współpracę wszystkich krajów położonych w strefie oddziaływania akwenu w celu maksymalnego wykorzystania jego potencjału oraz ochrony bałtyckiego ekosystemu. Przykładem postrzegania wszystkich państw bałtyckich jako całościowego konstruktu gospodarczego jest program "Interreg Morza Bałtyckiego", stanowiący jeden z filarów unijnej polityki spójności. Jego celem jest integracja krajów położonych wzdłuż linii brzegowej Bałtyku poprzez stworzenie między nimi nowych połączeń - transportowych, kulturowych i biznesowych. W ramach trwającego właśnie naboru wniosków na lata 2021-2027 na sfinansowanie przez UE mogą liczyć projekty z zakresu: innowacji, zarządzania zasobami naturalnymi, zrównoważonego transportu i współpracy między regionami. Budżet aktualnej edycji programu wynosi około 280 mln EUR.

Bałtyk odgrywa również kluczową rolę w rozwoju Polski. I nie chodzi tu jedynie o tradycyjne gałęzie gospodarki, takie jak turystyka czy rybołówstwo, ale również te innowacyjne - chociażby budowa farm wiatrowych produkujących energię przyjazną środowisku. Skoordynowanej współpracy wszystkich państw wokół akwenu wymaga również ochrona morskiego ekosystemu - dalszy wzrost poziomu wody i temperatury Bałtyku zagraża nie tylko żyjącym w nim organizmom, ale również narażonym na podtopienia nadmorskim regionom, takim jak Półwysep Helski czy Zalew Wiślany.

Obszar geograficzny wokół Morza Bałtyckiego stanowi również przedmiot zainteresowania ESPON, międzynarodowego projektu badającego i wspierającego zrównoważony rozwój Europy. Jego eksperci przedstawili trzy potencjalne scenariusze rozwoju państw położonych wokół akwenu w perspektywie 2050 roku, wskazując na szanse i wyzwania wynikające z każdego z nich.

Scenariusz pierwszy zakłada, że w polityce państw bałtyckich przez kolejne dekady nie dojdzie do znaczących zmian. Wówczas, zdaniem ESPON, populacja krajów BSR wyraźnie się zmniejszy, głównie za sprawą starzenia się społeczeństwa. Wyjątkami będą: Norwegia, niektóre regiony duńskie oraz metropolie: Warszawa, Kopenhaga, Sztokholm i Helsinki. Utrzyma się

obecny podział ekonomiczny odzwierciedlający przestrzenne rozmieszczenie dobrze prosperujących gospodarek na zachodzie i słabnących na wschodzie. Jedynie największe miasta w Polsce osiągną wzrost PKB per capita porównywalny z obszarami Europy Zachodniej i znacznie wyższy niż w sąsiednich regionach. W 2050 roku to główne aglomeracje wszystkich krajów BSR są napędową gospodarek krajowych, co dzieje się kosztem obszarów wiejskich. Scenariusz drugi przewiduje, że kraje BSR odejdą od modelu gospodarki linearnej na rzecz cyrkularnej, w której surowce i produkty pozostają w obiegu tak długo jak jest to możliwe, zaś ich wartość jest maksymalizowana. Oznaczać to będzie wzrost znaczenia małych i średnich ośrodków miejskich, pełniących rolę "regionalnych stolic", kosztem największych metropolii. Możliwa jest również migracja ludzi z miast na wieś, ponieważ coraz więcej z nich będzie chciało żyć bliżej natury. Nastąpi zmiana nawyków konsumpcyjnych - będziemy kupować bardziej świadomie, uwzględniając potrzeby środowiska naturalnego. Prawdopodobne będzie również zahamowanie niekorzystnych trendów demograficznych.

W scenariuszu trzecim region Morza Bałtyckiego jest gigantem w dziedzinie zielonej technologii, a osiągnięcia czwartej rewolucji przemysłowej znajdują się w epicentrum codziennego życia. Obserwuje się coraz większą koncentrację działalności gospodarczej wokół obecnych obszarów metropolitalnych, którymi w większości przypadków są stolice. Kopenhaga, Helsinki, Tallin oraz Malmö stają się globalnymi stolicami zielonych technologii, zaś inne obszary miejskie, w Polsce i Niemczech, przyciągają innowacyjne firmy budując potencjał do osiągnięcia tego statusu w przyszłości. Tranzytowe autostrady towarowe ciągną się ze wschodu przez Bałtyk i Polskę w kierunku większych portów na Morzu Północnym.

Nakreślone przez ESPON scenariusze nie są czystą futurologią - opierają się na wieloletniej obserwacji trendów gospodarczych i demograficznych. W każdym z nich pomyślny rozwój Polski zależy jednak od ścisłej współpracy z pozostałymi państwami BSR. Wybór optymalnej ścieżki rozwoju to, zdaniem ekspertów ESPON, jedno z kluczowych wyzwań stojących obecnie przed polskimi decydentami.

GospodarkaMorska.pl